

# ŁOWIEZANIN

Tygodnik narodowy, społeczno-polityczny i gospodarczy poświęcony sprawom Łowicza i okolic. Wychodzi co piątek.

Cena numeru 30 groszy, kwartalnie 3.60 zł.; z przesyłką pocztową 4 zł.

— Cena ogłoszeń za wiersz garmontowy lub jego miejsce: —

Przed tekstem na 1 stronie 1 zł. 50 gr.

Nekrologi i reklamy 1 złoty.

\*\*

\* Ogłoszenia zwyczajne wiersz 80 groszy

\* Drobnie ogłoszenie za wyraz 30 groszy

Adres Redakcji i Admin.: ŁOWICZ, zleńmi Warsz. Telefon № 52  
Rękopisów niezastreżonych redakcja nie zwraca.

Redakcja jest otwartą codziennie od 10 rano do 1 pop.

W myśl postanowienia zjazdu prasy prowincjonalnej wszelkie sprawozdania i podziękowania są płatne.

W środę dnia 9 grudnia 1931 roku, jako pierwszą bolesną rocznicę śmierci nieodżałowanej pamięci Drogiej naszej i przedwcześnie zgasłej córki, siostry, cioci, bratowej, i szwagierki

## Ś. P. IRKI POKRANTÓWNY

odbędzie się nabożeństwo żałobne o godzinie 9 rano w kościele św. Ducha o czym wszystkich życzliwych, pamięci Ukochanej Zmarłej, zawiadamiają nigdy niepokieszeni

Rodzice i rodzina.

J. SIANOŻĘCKI.

## Katastrofa funta angielskiego i jej skutki.

(Dokończenie).

Powracając do Anglii, widzimy, że gdy poziom płac zarobkowych sięgał tam 98% norm przedwojennych, jednocześnie wskaźnik cen opadł w r. 1930 do 89% w handlu detalicznym i aż do 70% w handlu hurtowym i tu właśnie tkwi istotna przyczyna dzisiejszej tragedii funta. Do tej przyczyny dołączył się szereg innych, jak: niebывały nigdy w Anglii wzrost importu, który w r. 1913 pokryty był jeszcze w 80%, a w roku bieżącym już tylko w 48% eksportem zagranicznym towarów angielskich, podrożenie życia i kosztów produkcji, która wobec swej kosztowności nie była już w stanie walczyć z konkurencją na rynkach świata; zabójcza dla kraju polityka fiskalna i socjalna dzierzących sfer władzy laburzystów; wzrost podatków i długów wewnętrznych; deficyt budżetowy państwa, który od r. 1913 do 1930 wzrósł trzykrotnie i dosięgnął 474 milionów funtów. Deficyt zjawiał się już nawet w bilansie płatniczym Anglii mimo olbrzymich zasobów skarbowych tego państwa.

Ciężary społeczne w porównaniu z czasami przedwojennymi wzrosły tam przeszło o 250%, a dług funduszu ubezpieczeń socjalnych dosięgnął już 124 milionów funtów. Stało się to nie tyle może z winy i woli rządzącej w kraju Labour Party, ile z jej zupełnej bezsilności bezradności wobec rosnącej w Anglii fali bezrobocia i zubożenia mas. Jednakże właśnie laburzystom kraj ten zawdzięcza wprowadzenie bezterminowej zapomogi dla bezrobotnych, która stała się dla tych ludzi pewnego ro-

dzaju emerytura, przy łatwej możliwości nadużyć i wyzysku skarbu państwa ze strony osobników nieuczciwych. Zasiłek dla bezrobotnych od 15 szylingów w r. 1920 doszedł tam w roku bieżącym do 17 szylingów tygodniowo na każdego bezrobotnego, zasiłek zaś dla rodziny, złożonej z 5 osób wynosi aż 36 szylingów czyli około 75 złotych tygodniowo, co przy obecnej liczbie 2.633.000 bezrobotnych, stanowiących ze swemi rodzinami przeszło 10 milionów głów, jest oczywiście dla państwa ciężarem potwornym i niemożliwym do znoszenia na dłuższą metę, nawet dla bogatego skarbu angielskiego. Egoistyczna polityka Anglii wywierała przytem od szeregu lat nacisk na Ligę Narodów w Genewie, aby taki sam system premjowania bezrobocia zaprowadziły u siebie również inne, biedniejsze od Anglii kraje Europy.

Obok olbrzymiej liczby bezrobotnych, stanowiącej już niemal 1/4 część całej ludności Anglii, konsumpcja wewnętrzna wśród ludności stale tam wzrasta i zaspakaja się dziś przeważnie dowozem o wiele tańszych towarów i wyrobów z krajów obcych, gdzie koszty produkcji systematycznie maleją. Na domiar tych wszystkich nierozsądnych praktyk finansowych Anglija pozwoliła sobie na zbytek w stosunku do bardzo forytowanych przez siebie Niemiec, udzielając im pożyczek na sumę przeszło 80 milionów funtów, a niestety w najkrytyczniejszej dla wierzyciela chwili pożyczki te okazały się „zamrożone”, jeżeli nie stracone już bezpowrotnie, wobec bankructwa oszałałego z powodzenia dłużnika.

Jakież są przewidywane środki zaradcze na obecną katastrofę finansową w Anglii? Niewątpliwie, ujawniwszy energicznie w swe ręce ster rządów pozdyskredytowanej doszczętnie Labour Party, konserwatyści angielscy wyteją wszystkie siły, aby państwu swemu zabezpieczyć dalsze bytowanie i poprawę sytuacji. Czy jednak osiągną oni pożądane dla

siebie rezultaty? Zapewne, rząd konserwatystów wprowadzi przede wszystkim ochronę celną na miejsce obecnego dowozu wolnego, słynnego *free trade*, ale, jak okazuje się, cła wwozowe w ukrytej formie już tam zostały wprowadzone za rządów poprzednich. Jeżeli nawet uda się rządowi nowemu doprowadzić ogólną sumę wpływów celnych do 10% wartości importu, da to w najlepszym razie 60 milionów funtów, ale zato zwiększy w kraju drożyznę życia. A niewiadomo jeszcze, czy łatwo przystaną na obronę celną Anglii jej dominja, przede wszystkim zainteresowane w dowozie dla niej swoich surowców, a nawet i fabrykatów, tańszych od angielskich. O powrocie funta do parytetu złota mowy już być nie może, będzie więc on szukał swego poziomu, na którym spadek jego może się zatrzymać, poziomowi odpowiadającego dzisiejszym warunkom gospodarczym państwa i całego świata.

A warunki te ulegają dziś zmianie w tempie zawrotnem. We wszystkich krajach starej Europy widzimy już dążność do pokrywania swej emisji walutowej tylko złotem, obok zmniejszania tego pokrycia walutami obcemi, stąd niesłychany nigdy przedtem ruch transportów złota, gromadzonego gorączkowo w skarbcach państw europejskich i odpływ tego złota z dotychczasowych jego magazynów angielskich i amerykańskich.

Jakże nazwać cały ten dzisiejszy stan kapitalistycznego świata? W bolszewickiej Rosji głoszą już tryumfalnie bankructwo kapitalizmu i widzą wschodzącą zorzę światowego komunizmu, w rzeczywistości jest jednak inaczej. W ustroju kapitalistycznym świata zepsuł się tylko jego mechanizm, sam ustrój jednak pozostał silny i wymaga tylko gruntownej naprawy oraz przeobrażenia dotychczasowych form gospodarki pieniężnej, którą wstrząsnęła silnie Wielka Wojna, a którą rujnują tu i owdzie pomysły skartelizowania na wzór sowieńców poszczególnych dziedzin przemysłu. Aby zaś zapobiegać zgubnym skutkom tych pomysłów, które lęgną się wciąż w głowach, owładniętych doktrynami socjalizmu, rządy ludów świata nie mogą przyglądać się biernie tym szaleńczym eksperymentom i winny położyć im tamę. Minęły już bezpowrotnie czasy, kiedy to wszechwładnemu ministrowi Ludwika XIV we Francji Colbertowi zebrani u niego przedstawiciele wszelkich stanów ludności doradzili mądrą naówczas jeszcze zasadę „*laissez faire*” — pozostawienia spraw gospodarczych naturalnemu biegowi rzeczy. Dziś czasy się zmieniły i lesseferyzm zbankrutował do szczytnie w gospodarstwach narodów świata. Dziś rządy państw mocnych ujmują w swe ręce organizację życia gospodarczego i godzą z sobą niekiedy pod przymusem wszystkie trzy twórcze potęgi życia zbiorowego narodów: **Kapitał, pracę i produkcję**, regulując ustawowo ich wzajemny do siebie stosunek.

Horzej dzieje się dziś natomiast, w państwach, zbytnio holdujących zasadom demokracji, które to zasady wyradzają się zazwyczaj w zwykłą demagogię. Wolą tam myśleć **tylko o dniu dzisiejszym** i rozdzielać bogactwa obecnie posiadane w kraju, gdy tymczasem życie domaga się wielkim głosem **myślenia o jutrze** i ustawicznych mądrych zabiegów, aby to jutro narodowi swemu najlepiej zabezpieczyć wobec grożącego widma powszechnej katastrofy gospodarczej w całym świecie.

## Dr. med. T. JASIOBĘDZKI

Choroby skórne, Analizy krwi.

Przyjmuje w piątki godz. 6 — 6½.

Zduńska 27.

W Warszawie w poniedziałki i czwartki godz. 6—7

Piękna 16-b.

3—1

## Rada Naczelna Stronnictwa Narodowego

Walka o prawo i podstawy moralne — Obrona Państwa — Przeciw zmianie prawa małżeńskiego — Walka z zalewem żydowskim — Podstawy narodowego programu gospodarczego.

Na wezwanie Prezydium Rady Naczelnej Str. Nar. zjechali w dn. 21 listopada licznie delegaci z całego kraju, aby w chwili tak poważnej, jaką obecnie Polska przeżywa, przeprowadzić dokładną rozprawę nad zasadami, które powinny obowiązywać przy wyprowadzeniu Polski z obecnego ciężkiego położenia politycznego i gospodarczego. Na posiedzeniu porannem pierwszego dnia wygłosili: prezes senator Bartoszewicz i prezes Klubu Narodowego Rybarski przemówienia o stanie gospodarczym i politycznym Polski, wykazując, jakie jest stanowisko Stronnictwa Narodowego. Po południu i drugiego dnia rano obradowały Komisje: Polityczna pod przewodnictwem prezesa Bartoszewicza, Finansowo-Gospodarcza pod przewodnictwem posła Jasiukiewicza oraz organizacyjna pod przewodn. Sekretarza Generalnego, posła Wierczaka. Wnioski Komisji, przedstawiono na ogólnem zebraniu Rady Naczelnej i po przeprowadzonej rozprawie przyjęto jednogłośnie bardzo ważne uchwały.

Na wstępie Rada Naczelna zatwierdziła z uznaniem dotychczasową działalność Komitetu Politycznego, Zarządu Głównego i Klubu Narodowego w Sejmie i Senacie, podkreślając konieczność dalszej walki z obecnymi szkodliwymi rządami w Polsce. W życiu wewnętrznym Polski musi być zapewniona moc prawa, którego nikomu bezkarnie naruszać nie wolno. Zasady moralne, wyrosłe na niewzruszonych podwalinach wiary rzymsko-katolickiej i kultury zachodniej, muszą być stale przestrzegane w życiu publicznym. Gotową siłą obronną narodu jest armia, która musi służyć Polsce, jako całości. Skuteczność naszych sojuszy z innymi państwami, przede wszystkim sojuszu z Francją, powinna być podstawą naszej polityki zagranicznej. Urzędowa polityka zagraniczna Polski słabo dąży do utrwalenia pokoju na wschodzie i odparcia uderzeń na zachodzie. Polska, jako Państwo narodu katolickiego, musi odeprzeć wszystkie zamachy na prawo małżeńskie, godzące w jego sakramentalny charakter i niszczące podstawy życia moralnego. W walce o chleb dla Polaków Rada Naczelna, musiała, poza szczegółowem omówieniem spraw gospodarczych, zwrócić baczną uwagę na sprawę żydowską. W tej sprawie uchwalono: „Liczba żydów w Polsce i groźne dla naszej przyszłości stanowisko w życiu gospodarczem, które znacznie się wzmocniło za obecných rządów, cieszących się stałem ich poparciem, rozkładowy wpływ żydów na moralność i wogóle na duchowe życie narodu, ich wreszcie wrogię w stosunku do dążeń polskich stanowisko polityczne sprawia, że polityka narodowa polska musi się zwracać z całą stanowczością przeciw niebezpieczeństwu żydowskiemu. Ostatnie wystąpienia młodzieży na rzecz polskości naszego życia zbiorowego potwierdzają, że młodzież w swej przeważającej większości przepojona jest silnym duchem narodowym, że chce ona stanowczo walczyć o utrwalenie Polski jako państwa narodowego. Rada Naczelna postanawia: Położyć nacisk na obowiązek popierania handlu i rzemiosła polskiego przez kupowanie wyłącznie u chrześcijan, oraz zwalczanie żydów we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego; obowiązek, który nie tylko winien być przestrzegany przez wszystkich członków Stronnictwa, ale wpajany przez nich całemu społeczeństwu.



Prowadzić skuteczną walkę ze szkodliwym wpływem żydowskim na polskie życie umysłowe i moralne, oraz z zalewem żydowskim w wolnych zawodach. Dążyć do ograniczenia ilości żydów w państwowych szkołach średnich i wyższych. Polecieć Zarządowi Stronnictwa zorganizowanie gruntownych prac, prowadzących do wzmocnienia handlu polskiego i oparcia go na zdrowych podstawach”.

Podstawą programu gospodarczego, uchwalonego na Radzie Naczelnej, jest jego narodowy charakter, przeciwstawiający się zarówno międzynarodowemu, przeważnie żydowskiemu, kapitalizmowi, jak i socjalizmowi. Polityka gospodarcza obozu rządowego jest właśnie wyrazem tej szkodliwej polityki gospodarczej. Narodowy program gospodarczy opiera się, wbrew zasadom polegającym na uzależnieniu gospodarstw od państwa, na prywatnej własności. Program nasz głosi, że niema gospodarczo silnego państwa, bez gospodarczo silnych gospodarstw prywatnych. Uchwały Rady Naczelnej w sprawach gospodarczych streszczają się w następujących krótkich zasadach: Podstawą gospodarstwa narodowego Polski jest rolnictwo. Należy rolnictwu zapewnić opłacalność jego warsztatów pracy przez odpowiednie ceny. Nadmiar ludności rolniczej powinien być osiedlany na słabiej zaludnionych ziemiach Wschodnich. Handel polski musi być w ręku Polaków. Grosz polski nie powinien iść w żydowskie ręce. Rzemiosło należy ratować przed niszczeniem je podatkiem i społecznym ustawodawstwem i zapewnić mu zakres pracy, do której wykonania średnie i małe warsztaty są przygotowane. Wyroby polskiego przemysłu należy bronić przed obcym zalewem, a warsztaty przemysłowe przed przechodzeniem w obce, a szczególnie niemieckie i żydowskie ręce. Podatki, opłaty i wszelkie ciężary publiczne należy w drodze ustaw zmniejszyć i dowolność w ich wymierzaniu usunąć. Zaciąganie lichwiarskich pożyczek zagranicznych musi się skończyć. Obciążające bardzo wydatnie warsztaty pracy ustawodawstwo społeczne należy zmienić przez zmniejszenie jego kosztów, z równoczesnym zwiększeniem korzyści ubezpieczonych, między innymi przez wprowadzenie przymusowych oszczędności. Pracownikowi polskiemu należy zapewnić pierwszeństwo w pracy, ochronę przed rabunkową gospodarką obcego kapitału. Należy dążyć do zmniejszenia bezrobocia przez tworzenie poza ośrodkami wielkie-

go przemysłu drobnych i średnich warsztatów. Kosztowną działalność przedsiębiorstw państwowych i samorządowych należy wydatnie zmniejszyć. Musi być wprowadzona jawność i kontrola w gospodarce funduszami publicznymi i wkładami oszczędnościowymi. Banki państwowe i kasy samorządowe nie mogą uprawiać partyjnej polityki.

W tych krótkich zasadach streszczają się najważniejsze podstawy szczegółowego programu gospodarczego. W programie tym są umieszczone te podstawowe dążenia, które umożliwią wprowadzenie Polski z obecnego, bardzo ciężkiego położenia gospodarczego, które w spadku otrzyma nowy rząd, po 5 ciu latach obecnego rządu. Uchwały Rady Naczelnej Str. Nar. wzbudziły w kraju żywe zainteresowanie. Nawet pisma wrogie naszemu obozowi z uznaniem podkreślają zasady gospodarcze. W najważniejszym piśmie „Kurjerze Warszawskim” nazwano uchwały Rady Naczelnej programem zdrowego rozsądku. Czytamy tam: „Jest w nich przedewszystkiem mocna wewnętrzna spójność, która powoduje, że stanowią jedną całość. Wydaje się, że nie pominięto żadnego z ważnych zagadnień, wysuwanych przez życie. To, czego się społeczeństwo w ciągu ostatniego 10-lecia nauczyło, co zauważono w domu i u sąsiadów, znalazło w tym programie swoje miejsce”. Obóz narodowy przez oświadczenie w Sejmie prezesa Klubu Narodowego, że nie śpiesząc się do władzy, nawet w najtrudniejszym dzisiejszym położeniu, weźmie odpowiedzialność za losy państwa, przez opracowanie i zatwierdzenie przez Radę Naczelną programu politycznego i gospodarczego dla przyszłego rządu spełnił swój obowiązek, jako stronnictwo polityczne, które zyskuje w kraju coraz większe zaufanie. Słusznie też w ostatniej uchwale Rady Naczelnej stwierdzono, że wprowadzenie uchwalonych zasad jest możliwe tylko wtedy, gdy prawne i polityczne warunki naszego życia politycznego ulegną gruntownej zmianie. Grupa dziś rządząca państwem nie zdoła odzyskać zaufania, ani nie potrafi uruchomić twórczych sił gospodarczych. Objęcie władzy przez rząd narodowy jest niezbędnym warunkiem gospodarczego odrodzenia Polski.

K. Wierczak.

## Do Obywateli Miasta Łowicza.

W dniu 9 grudnia r. b. odbędzie się w m. Łowiczu **powszechny spis ludności**.

Na spis ten oczekiwaliśmy lat dziesięć.

Poprzedni spis ludności, który się odbył w 1921 r. w Łowiczu został przeprowadzony wadliwie. Znaczna ilość mieszkańców miasta Łowicza została w spisie pominięta.

Wskutek tego miasto Łowicz i obywatele przez lat dziesięć ponosili niepowetowane straty: Część podatków państwowych, przeznaczona poszczególnymi ustawami Samorządom, dzielona jest pomiędzy miasta w stosunku do liczby ludności, a więc Łowiczowi przydzielano w stosunku do czternastu tysięcy ludności, (bo tyle wykazał spis w 1921 r.) pomimo, że w Łowiczu zamieszkuje przeszło dwadzieścia tysięcy mieszkańców.

Tak samo fundusz budowlany (pożyczki z Banku Gosp. Krajowego na budowę domów mieszkalnych), który tworzy się z podatku od lokali, z podatku od nieruchomości i innych, dla Łowicza przydzielany był tak samo w stosunku do czternastu tysięcy mieszkańców. Z tego powodu, to już nie Samorząd Miejski, ale bezpośrednio obywatele miasta ponosili straty, gdyż pożyczki co rok otrzymują ci, którzy się budują.

To też pomijając już potrzebę spisu dla Państwa, należy pamiętać, że **od dokładnego przeprowadzenia spisu ludności w dużej mierze uzależniony jest szybki rozwój i rozbudowa naszego miasta.**

W tym celu Magistrat zwraca się do W.Panów właścicieli nieruchomości, zarządców i prowadzących meldunki, **ażebym raczyli w interesie dobra ogółu naszego miasta, w dniu 9 grudnia r. b. po ogłoszeniu się Komisarza Spisowego udzielić mu swojej pomocy, wszelkich wyjaśnień potrzebnych dla spisu i o ile możliwe być obecnymi przy spisie w danej nieruchomości, a to celem dopilnowania, ażebym żaden mieszkaniec Łowicza nie został pominięty w spisie.**

Może się zdarzyć, że Komisarz Spisowy pominięto nieruchomość, bądź mieszkanie, to w tym wypadku należy natychmiast powiadomić Magistrat (Sekretariat).

Z wiarą, że w tegorocznym spisie ludności żaden z mieszkańców miasta Łowicza nie zostanie pominięty, Zarząd Miasta sprawę spisu powszechnego w Łowiczu, a więc spełnienia obowiązku względem Państwa i Miasta poleca gorąco całemu Społeczeństwu Łowicza.

Magistrat.

## List otwarty.

Do  
W Pani Józefy Góreckiej,  
Kierowniczkii Szkoły Powszechnej Nr. 2  
w Łowiczu.

Dozór Szkolny m. Łowicza na posiedzeniu nadzwyczajnym w dniu 1 grudnia 1931 r. postanowił ustępującej p. Józefie Góreckiej, Kierowniczcze 7-mio Klasowej Szkoły Powszechnej Nr. 2 w Łowiczu, wyrazić cześć i poważanie za długoletnią, wyteżoną i owocną pracę nad wychowaniem powierzonego Jej młodego pokolenia, tworzącego pod Jej przewodem kadry przyszłych dzielnych obywateli, doceniających sumiennie wykonywanie powierzonych sobie obowiązków.

Jednocześnie Dozór Szkolny stwierdza, że długoletnia i ciągła współpraca z Panią Górecką dała możliwość zrealizowania wielu zamierzeń, oraz usunęła wiele trudności w organizowaniu nowopowstającego szkolnictwa polskiego na terenie m. Łowicza.

Jej wybitna gorliwość, subtelność i zrozumienie trudności okresu organizacyjnego, dała możliwość przeprowadzenia obowiązku szkolnego ku zadowoleniu ustawy, szkoły i domu.

Zegnąjąc ustępującego dzielnego pracownika, przechodzącego na zasłużony odpoczynek emerytalny, Dozór Szkolny m. Łowicza jeszcze raz podkreśla swoją głęboką wdzięczność w imieniu swoim i obdarzonej planami Jej pracy społeczności.

Przewodniczący Dozoru Szkolnego

*Jan Sadkowski*

Nauczyciel Sem. Naucz. w Łowiczu.

Sekretarz

*Adam Cieszkowski*

Nauczyciel Szkoły Powsz. w Łowiczu.

Członkowie: (—) (—) *Józef Drzewiecki*, Viceburmistrz  
*Ks. Stan. Kuplcki*, Magister Sw. Teol.  
*Dr. Stan. Terajewicz*, Lekarz Miejski,  
*Aleksander Garwacki*, Radny Miasta,  
*Juljan Rychter*, Radny Miasta.

*Przyp. Red.* Zamieszczając list powyższy, Redakcja uważa za miły obowiązek dołączyć wyrazy uznania dla Szanownej Społecznej Pracownicy, z którą się często spotykaliśmy tam gdzie sprawy szkolne lub ogólnie ludzkie potrzebowały poparcia. Mamy nadzieję, że Szanowna Działaczka będąc w pełni sił i zdolności do pracy—nie odmówi naszemu społeczeństwu swej pożytecznej pomocy i doświadczenia zdobytego niezmordowaną i poświęcającą się pracą.

## Poświęcenie mostu na rzece Słudwi-Przysowie w Retkach.

Dnia 8 listopada b.r. odbyło się poświęcenie mostu na rzece Słudwi-Przysowie w Retkach, w obecności PP. Starosty Wiąckowskiego Kazimierza, Prezesa Spółki Wodnej dla regulacji rzeki „Słudwi-Przysowy”, oraz Prezesa Okręgowego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych w Łowiczu p. Janowskiego Walerego, Ks. Kanonika Trawińskiego, inż. Wydziału Powiatowego p. Florjana Stankiewicza, technika drogowego p. Czetyrboka, Członków Wydziału Powiatowego, wójta i radnych gm. Bąków, oraz około 200 osób—okolicznych rolników.

Przed aktem poświęcenia przemówił do zebranych Ks. Kanonik Trawiński, zaznaczając iż zgoda i jedność społeczeństwa może dokonać wielkiego dzieła. Dziełem tym w zakątku parafii Złaków Kościelny w Retkach została dokonana regulacja rzeki, budowa drogi bitej przez zabagnione tereny, obecnie dokonana została budowa mostu. Dziełem tym może się okolica poszczycić.

Po przemówieniu Ks. Trawińskiego nastąpiło przecięcie wstęgi przez Pana Starostę Wiąckowskiego, przy śpiewie okolicznościowym, wykonanym przez miejscowe Koło Młodzieży, po którym nastąpił sam akt poświęcenia.

Po poświęceniu przemówił p. Starosta Wiąckowski, podkreślając zasługi jednostek pracujących na polu gospodarczym i oświatowym, dążących do podniesienia kultury wsi, oraz wielkiemu zrozumieniu ogółu rolników, którzy wydatnie przyczynili się do zrealizowania b. ważnego dzieła jakim jest regulacja rzeki Słudwi-Przysowy, budowa drogi bitej, mostu i t. d. W przemówieniu oraz w poczynaniach p. Starosty Wiąckowskiego, dało się wyczuć wielkie zrozumienie dla pracy rolniczej, który wszędzie ma na widoku poprawę doli rolnika.

Następnie przemawiał p. Walery Janowski, który zobrazował stan uspołecznienia okolicy tamtejszej, zgodną pracę wszystkich rolników, przez którą można dokonać wielkich rzeczy. Oby jedność i zgoda—zaznaczył mówca—zapanowały wśród całego społeczeństwa rolniczego, wtedy o przyszłość możemy być spokojni. Dokonanie wielkich rzeczy jakie są zrobione na tamtejszym terenie, są dziełem całego społeczeństwa miejscowego, którzy dla dobra własnego oraz ogółu nie szczędzą trudów oraz pieniędzy. Zgodna praca i zrozumienie dokonują wielkich rzeczy.

Po przemówieniu p. Janowskiego Walerego zabrał głos p. Smialek Józef, przedstawiciel miejscowego społeczeństwa, dziękując wszystkim tym, którzy przyczynili się do stworzenia wielkich rzeczy, jakie są poczynione na tamtejszym terenie. Uregulowanie rzeki przyczyniło się do ulepszenia swych warsztatów gospodarczych, budowa drogi bitej i mostu przez teren zabagniony otworzyło okno dla okolicy na świat. Porzucenie niesnastek partyjnych przez rolników dało możliwość skupienia swej uwagi na stan gospodarczy i oświatowy okolicy — co zostało dokonane.

Mówca zwrócił się z podziękownikiem do Pana Starosty Wiąckowskiego za zajęcie przychylnego stanowiska do poczyniń rolniczych, idących we wszystkich kierunkach: czy w organizacji rolniczej, czy na jakimkolwiek innym terenie; oraz do Pana Prezesa Janowskiego, który z zaparciem siebie już od kilkunastu lat pracuje wśród drobnych rolników, gdzie praca Jego jest uwidoczniła wśród całego społeczeństwa miejscowego. Gdybyśmy mieli więcej takich ludzi — to uświadomienie nasze i poprawa gospodarcza szybko by się posunęły naprzód.

Na uwagę zasługuje fakt iż okoliczni mieszkańcy samorzutnie ufundowali tablicę pamiątkową, umieszczoną przy moście, z podziękowaniem tym, którzy wydatnie przyczynili się do dokonania wspomnianego dzieła.

*Uczestnik.*

## NADESLANE.

**Akademickie Koło Łowiczanie** w Warszawie na walnym zebraniu w dniu 26 listopada 1931 roku solidaryzuje się całkowicie z antyżydowskim stanowiskiem ogółu polskiej młodzieży akademickiej i zobowiązuje się do bojkotu ekonomicznego żydów wzywając jednocześnie do zachowania zupełnego spokoju.

*Zarząd.*



## Wyleć ma duszo...

Wyleć ma duszo w krainę myśli,  
W krainę uczuć i wzlotów;  
Przypraw swe skrzydła tęsknoty młodej,  
Na drogę dalszych lotów...

Oblecz się w szaty świętej miłości—  
Miłości kraju i Boga

I płyn spokojnie przez jasne myśli;  
Bo taka duszy jest droga.

I płyn spokojnie z fali na falę,  
Przez życia twarde koleje.  
Osnuta ciepłą smugą swych uczuć,  
Budząc wciąż nowe nadzieje...

Na lutniach smutku gra wciąż ma dusza,  
Gra nowe hymny... hejnały...  
Których akordy barwią mą duszę,  
Szczepiąc nowe, — ideały.

*Durmaż Stefan.*

## Kronika miejscowa.

### Kalendarzyk

† *Piątek* Barbary P. M.

*Sobota* Sabby Op.

*Niedziela* 2 Niedz. Adw., Mikołaja B.

*Poniedziałek* Ambrożego B. W. D. K.

*Wtorek* Niepokalane Pocz. N. M. P.

*Sroda* Walerji i Leokadij P. M.

*Czwartek* N. M. P. Lorotańskiej.

Wschód słońca 7.24. Zachód 3.28.

— **Zbiórka na rzecz bezrobotnych.** W dniu 6 b. m. t. j. w niedzielę odbędzie się zbiórka uliczna w Łowiczu na rzecz bezrobotnych urządzona staraniem T-wa Gimn. „Sokół” w Łowiczu.

— **Uroczystość II Mazow. Drużyny Żeglarskiej.** W dniu 6 b. m. odbędzie się uroczystość obchodu szesnastolecia Drużyny podług programu: Godz. 10 rano nabożeństwo w kościele Popijarskim, godz. 11 rano złożenia wieńca na tablicy poległych harcerzy, godz. 16 p. p. przyrzeczenie w gimnazjum.

— **Unieważnione znaczki pocztowe.** Znaczki pocztowe po gr. 25 z godłem państwa zostały wycofane z obiegu. O ile kto je posiada jeszcze,—może takowe wymieniać w urzędach pocztowych do dnia 20 grudnia r. b. na właściwe. Po tym terminie znaczki wymianiane nie będą.

— **Kiermasz choinkowy.** Dnia 6, 7 i 8 grudnia b. r. w lokalu szkoły powszechnej przy ul. św. Ducha (w baraku) od godz. 10-ej—18-ej odbędzie się „KIERMASZ CHOINKOWY” urządzony staraniem dzieci szkół powszechnych.—Dochód przeznaczony na dożywianie młodzieży.

Mamy nadzieję, że Rodzice tłumnie odwiedzą Kiermasz, przyglądając się pracy swoich najmilszych i w ten sposób dadzą dowód przychylności poczytnań dziecięcych i przyczynią się do wyrugowania zagranicznej tandety przy ubiorze tradycyjnej choinki.

— **Z wrażeń koncertu muzycznego.** Zapowiedziany przez Koło Miłośników Muzyki w Łowiczu „Koncert” odbył się w dniu 1 grudnia r. b. przy szczerze wypełnionej sali w kinie 10 p. p. Tym sposobem miejscowe społeczeństwo zadokumentowało zrozumienie powstałej organizacji jaką jest Koło Miłośników Muzyki, które w zespole swoim

łączy wszystkie stany bez różnicy zajmowanych społecznych stanowisk, ich osobistych poglądów i różnicy wieku. Harmonja tego zespołu niechaj będzie przykładem i stanie się symbolem, wiarą, że w jedności, zgodzie, leży siła Narodu Polskiego.

Inicjatorom Zespołu Muzycznego, na czele którego stoi znana niestrudzona działaczka p. Marja Szajdingowa, należą się słowa wielkiego uznania i oby one były dla Nich zachętą do dalszej nieustającej wydajnej pracy.

Sledząc za przebiegiem wykonania programu, należy zaznaczyć, że wybrane były utwory o wysokiej wartości muzycznej i znanych kompozytorów jak: Chopin, M. Karłowicz, Münchheimer, Kotarbiński, Prosnak, Swendsen, Ries, W. Lachman, Dürner i inni.

Miłą jednak niespodzianką dla słuchaczy było wykonanie przez orkiestrę symfoniczną w składzie 46 osób, złożoną z członków Koła Miłośników Muzyki, uczniów Seminarjum Nauczycielskiego, Gimnazjum Męskiego i kilku członków orkiestry 10 p. p. pod batutą prof. M. Kozuski 2-ch kompozycji napisanych na orkiestrę przez samego dyrygenta p. Kozuszkę i „Mazura” napisanego na orkiestrę przez p. inż. Ptaszyńskiego członka Zarządu Koła Miłośników Muzyki.

Chór mieszany prowadzony był przez prof. Kozuszkę, chór zaś męski przez p. inż. Ptaszyńskiego, w solowych zaś występach brali udział: p. Janina Szelking (śpiew), p. doktor Rotstad (fortepian), p. Lickiewicz (skrzypce) akompanjował zaś solistom p. inż. B. Brzozowski.

Podkreślić należy, że program wykonany był tylko przez samych członków Koła Miłośników Muzyki i jak na amatorów pierwszy estradowy występ wypadł bardzo dobrze.

Widząc tak muzykalny, liczny i karny zespół Koła Miłośników Muzyki mamy nieplonną nadzieję, że Szanowny Zarząd Towarzystwa dołoży wszelkich starań, aby życie artystyczne w Łowiczu zakwitło i wypowiedziało walkę futuryzmowi w muzyce jak i w pieśni.

Zarząd Koła mając za zadanie propagandę muzyki dobrej, nie zapomniał i o najbiedniejszej działalności szkolnej, na dożywianie której ofiarowuje duży procent dochodu z koncertu.

Dowiadujemy się, że program koncertu ma być powtórzony specjalnie dla młodzieży szkolnej.

— **Errata.** W Nr. 48 „Łowiczana” w podziękowaniu Zarządu Macierzy Szkolnej za udział w zbiorce omwłkowo pomieszczono nazwisko p. M. Dietrichowej, powinno być! „panu Mirosławowi Dietrichowi”.

## Kronika Sochaczewska.

### Akademja w Sokole.

Dnia 28 listopada r. b. odbyła się akademja ku uczczeniu rocznicy Powstania Listopadowego, urządzona staraniem Tow. Gimn. „Sokół” w Sochaczewie. Referat o powstaniu wygłosił dh. P. Skuratowicz, obrazując wysiłki Narodu dokonane w celu odzyskania niepodległości.

Następnie przemawiał dh. J. Dziżyński, który rozpatrując rolę i zadania Sokoła wykazał, że młode pokolenie, które otrzymało Polskę wolną, musi przekazać ją swoim następcom nie z ułomnościami i wadami naszymi, ale Polskę wielką duchem, a dokonać tego mogą młodzi kształcąc swoje charaktery, na ludzi pracowitych, silnych, rycerskich.

Po przemówieniach nastąpiły okolicznościowe deklamacje dh. dh. Z. Dworzańskiej, J. Skuratowiczówny, Pata i W. Dworzańskiego.

Po akademii odbyła się czarna kawa.

### Zielone wstążki.

Na ulicach Sochaczewa daje się zauważyć młodzież która w klapach palt nosi zielone wstążki. Zielona wstążka — Ligi antyżydowskiej, której zadaniem jest walka z żydostwem, w bojkocie żydów pod każdym względem. Akcja ta na naszym terenie powoli zyskuje zwolenników.

### Nowe pismo w Sochaczewie.

Ukazał się № 1 dwutygodnika regionalnego p. n. „Wiadomości Ziemi Sochaczewskiej”, wydawcą którego jest Powiatowa Komisja Kulturalno-Oświatowa w Sochaczewie.

Wstrzymujemy się narazie od wypowiedzenia swego zdania o nowym piśmie, uczynimy to później, gdy się zarysuje wyraźnie oblicze pisma.

Nawiasem należy zauważyć, że konieczność własnego pisma w Sochaczewie uważa się widocznie za kwestję tak palącą, — skoro w czasie ciężkiego kryzysu gospodarczego, znalazły się pieniądze na wydawnictwo pisma regionalnego. X.

## O handel Polski.

Powierzchowne tylko przestudjowanie kupna i sprzedaży jaj daje następujące dane.

Przy skupie i sprzedaży jaj jedna tylko z większych wsi w Łowickim daje przeciętnie czystego zysku miesięcznie 100 złotych. Handel ten znajduje się w rękach żydowskich, przyczem żydzi przy kupnie jaj są kupcami bez konkurencji, ponieważ każdy z nich tylko skupuje w jednym rejonie i nikt tam mu nie przeszkadza.

Wielu to jest Polaków, którzyby chcieli mieć jakiś zarobek, ale nie wiedzą tego, jakie zyski żydzi osiągają nawet w takim drobnym handlu, jak handel jajami.

Polak, jeżeli można tak się wyrazić, już rodzi się urzędnikiem, ale teraz, gdy tych stanowisk urzędniczych coraz mniej, a ludzi młodych, zdrowych bez pracy coraz więcej, należałoby siły swoje skierować na handel, poczynając od małego, z niewielką gotówką.

Zbyt jaj w Warszawie, Łodzi i innych miastach zabezpieczony. Patent kosztuje 16 zł. rocznie, podatek obrotowy 1/10%. G.

## Co kupić na gwiazdkę i komu?

**Narzeczonemu**—„Księżankę Zochę” aby z niej brał wzór jakim trzeba być, aby zasłużyć na miłość wieczną.

**Narzeczonej**—„Księżankę Zochę” aby się przekonała, że jeden nieraz fałszywy krok w życiu trzeba okupić całą doliną łez.

**Przyjaciółce zamiejscowej**, również „Księżankę Zochę”, aby wiedziała co to jest Łowicz, jak ludzie w niem żyją, jakie ich radości i smutki.

**Strażakowi** też „Księżankę Zochę” aby mógł się z niej nauczyć „strażackiego marsza” i aby się dowiedział, jakim trzeba być strażakiem, żeby Bogu i ludziom być miłym. Cena zł. 4—lecz z rabatem.

**Uczniowi i uczeni szkół średnich** „Księżanki Zochy nie radzimy—gdyż Onuferka nieraz nieprzystojnie śpiewa piosenki, ale kupić im na gwiazdkę uczonej książeczkę Turka „U źródeł romantyzmu” za gr. 60, „Sonety Królewskie” za zł. 1 z rabatem. Taki 10-wierszowy sonet historyczny wbije w pamięć cały nieraz okres panowania danego monarchy polskiego.

**Dzieciom ze szkół powszechnych**, miejskim i wiejskim po książeczkę do nabożeństwa „Matko Chrystusowa, módl się za nami” oprawnej w płótno po zł. 1.50 z rabatem. W książeczkę tej znajdują najpiękniejsze modlitwy i pieśni.

**Sołtysowi i podsołtysowi**—„Przemowy weselne i pogrzebowe” aby godnie uczcił po śmierci tych—których dusił za podatki za życia. Cena zł. 1.50 z rabatem.

**Przybyłym od niedawna nowym mieszkańcom Łowicza**—„Przechadzkę po Łowiczu” aby poznali dobrze ten zakątek ziemi który ich żywi. Cena złotych 3.

**Wojskowym**—„Notatki Jeńca z Dänholmu” aby się nie dali brać do niewoli. Jeńca z Dänholmu zabrano, bo był sam jeden, jak ów ranny francuski grenadier pod Waterloo, który usłyszawszy nadchodzący nieprzyjacielski batalion, zerwał się z wysiłkiem i chwycił za karabin, lecz upadł bezsilny z westchnieniem: „za wiele ich jest!” Niemców w Łowiczu też było za wiele!... Cena zł. 1.50.

**Starszym osobom**, które wiele drogich wspomnień pozostawiły za sobą—Tarczyńskiego „Pomoc cierpiącym” Nabożeństwo za dusze zmarłych za gr. 50.

**Młodym i starym**—„Podróż po Łowiczu”, gratowarzystka na nieograniczoną ilość osób, na pieniądze, orzechy lub inne ekwiwalenty monetarne. Cena złotych 2.

**Kółkowiczom**—„Jaśko Badyłów” komedijka ludowa w 3 odsłonach, gr. 70 i „Swaty na księstwie”, groszy 40.

Wszystko to otrzymać można w Księgarni Łowickiej lub w kantorze drukarni K. Rybackiego.

Nr. 1531/3.

### Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łowiczu, Roman Kubik, zamieszkały w Łowiczu, na zasadzie art. 1050 U. P. C. ogłasza, że w dniu 14 grudnia 1931 r. od godz. 10 rano w maj. Sobota, gm. Bielawy, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Wiktora Przegalińskiego i składających się z 30 mtr.<sup>3</sup> żyta, 35 mtr.<sup>3</sup> drzewa jesionowego oraz 1 krowa maści czarno-graniastej lat 5—6, oszacowanych na sumę zł. 1.800.

Łowicz, dnia 27 listopada 1931 r.

Komornik (—) R. Kubik.

Nr. 1628.

### Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łowiczu, Roman Kubik, zamieszkały w Łowiczu, na zasadzie art. 1050 U. P. C. ogłasza, że w dniu 14 grudnia 1931 r. od godz. 10 rano w maj. Sobota, gm. Bielawy, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Wiktora Przegalińskiego i składających się ze zboża w słomie, kartofli, buraków, mebli, oszacowanych na sumę zł. 8350.

Łowicz, dnia 25 listopada 1931 r.

Komornik (—) R. Kubik.

**Edmund Schmidt** z Łowicza zgubił: Dowód osobisty wydany przez Starostwo Łowickie za Nr. 891789/K. K. 6176 (Nr. starostwa 2259), pozwolenie na rewolwer za Nr. 122794/62-S. Zastrzeżenia poczyniono. 3—3

**Antosik Antoni** zagubił książeczkę Powiatowej Komunalnej Kasy Oszczędności Nr. 995. Zastrzeżenia poczyniono. 3—2

**Kucharek Jakób** ze wsi Ostrołęka gm. Lubianków pow. Łowickiego zgubił książeczkę Komunalnej Kasy Sejmikowej za Nr. 1102 — zastrzeżenia poczyniono. 3—2